

Sygn. akt I ACa 199/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska-Farion

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO (del.) Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa C- (...) sp. z o.o. w S.

przeciwko P. D. i R. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego R. S.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 17 października 2011 r., sygn. akt X GC 180/09

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego R. S. na rzecz powoda

C- (...) sp. z o. o. w S. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 199/12

UZASADNIENIE

C – (...) Sp. z o. o. z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie solidarnie od P. D., W. K. i R. S. kwoty 210 833,64 zł tytułem odpowiedzialności na podstawie art. 299 §1 k.s.h. za zobowiązania spółki (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. wobec C- (...) Sp. z o.o.

W dniu 7 września 2009 r. zostało wydane zarządzenie o zwrocie pozwu w części dotyczącej pozwanego W. K.. Następnie, w dniu 18 października 2009 r. Sąd wydał wyrok zaoczny, w którym w stosunku do pozwanych P. D. i R. S. uwzględnił powództwo w całości wraz z kosztami procesu.

W sprzeciwie od tego wyroku P. D. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa. Pozwany wskazał, że w chwili objęcia przez niego funkcji członka zarządu spółki (...) tj. w październiku 2006 r. sytuacja spółki nie pozwalała na ogłoszenie upadłości. W tym czasie spółka nie posiadała już nie tylko środków na prowadzenie bieżącej działalności, ale nawet na koszty postępowania upadłościowego. Spółka nie posiadała także majątku, z którego mogłaby zostać przeprowadzona skuteczna egzekucja. Według pozwanego, spółka (...) znalazła się w trudnej sytuacji

majątkowej już w 2005 r., kiedy pozwany nie był jeszcze członkiem zarządu. Natomiast, w dacie wykreślenia P. D., jako członka zarządu z KRS, tj. w styczniu 2008 r. zobowiązania spółki przekraczały 14 mln zł. W konsekwencji, „pozwany nie ponosi winy w braku zaspokojenia roszczeń powoda”, skoro zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości zostałby oddalony, z uwagi na brak majątku spółki wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Nawet jednak, gdyby upadłość została ogłoszona, to powód nie uzyskałby w toku postępowania upadłościowego zaspokojenia nawet w części, wobec istnienia zobowiązań w stosunku do innych wierzycieli, które korzystałyby z prawa pierwszeństwa.

R. S. również wniósł sprzeciw od wyroku zaocznego, domagając się uchylecia tego wyroku i oddalenia powództwa.

Pozwany podniósł, że został powołany na funkcję członka zarządu pod koniec 2007 r., kiedy spółka (...) znajdowała się już w takiej sytuacji finansowej, „która czyniła bezcelowym składanie wniosku o ogłoszenie upadłości, z uwagi na brak majątku, z którego byłoby możliwe przeprowadzenie postępowania upadłościowego”. Pozwany wskazał, że łączna kwota zobowiązań spółki przekraczała 14 mln zł, przeciwko spółce toczyły się liczne postępowania egzekucyjne i jej majątek został zajęty. Zdaniem pozwanego nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki, ponieważ niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy, a pomimo niezgłoszenia takiego wniosku wierzyciel nie poniósł szkody. Co więcej, nie może ponosić odpowiedzialności za koszty postępowania i odsetki, „gdyż odpowiedzialność taka powstać by mogła prócz należności głównej dopiero od daty wezwania pozwanego do zapłaty”.

Wyrokiem z dnia 17 października 2011 roku Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie utrzymał w mocy wyrok zaoczny wydany w dniu 15 października 2009 roku zasądający od P. D. i R. S. solidarnie na rzecz C- (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 210 834,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 17 759,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7 200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań.

Sąd Okręgowy w Słupsku w dniu 26 września 2007 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził od (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz „C- (...) Sp. z o.o. w S. kwotę 155 075,52 zł z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot i dat wskazanych w nakazie oraz kwotę 11 371,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wierzytelności objęte ww. nakazem zapłaty powstały w październiku i listopadzie 2006 r.

Sąd orzekający ustalił, że w oparciu o ten tytuł wykonawczy była prowadzona egzekucja. Postanowieniem z dnia 13 marca 2009 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Płocku umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. wobec bezskuteczności egzekucji.

Sąd Okręgowy wskazał, że poza sporem był fakt, iż P. D. został ujawniony w KRS jako członek zarządu spółki (...) w dniu 16 października 2006 r., a wykreślony w dniu 22 stycznia 2008 r. Natomiast, R. S. został wpisany do KRS jako członek zarządu w dniu 22 stycznia 2008 r.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia daty, kiedy zaistniały przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...), oraz czy, jeżeli wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki zostałby skutecznie złożony w terminie określonym w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze lub niezwłocznie po objęciu przez pozwanych funkcji członków zarządu, to powód uzyskałby chociaż częściowe zaspokojenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

W oparciu o opinię biegłego Sąd ustalił, że złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) przed końcem 2006 r. pozwoliłoby na uzyskanie przez powoda zaspokojenia w ramach postępowania upadłościowego w całości. Według bilansu, wartość majątku spółki na koniec 2006 r. wynosiła 15 850 906,62 zł, a wartość zobowiązań 14 784 818,88 zł. Natomiast, gdyby R. S. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości niezwłocznie po objęciu funkcji członka zarządu, a więc na początku 2008 r., to wierzytelność powodowej spółki nie zostałaby zaspokojona w całości. Nie jest jednak

możliwe jednoznaczne ustalenie, czy i ewentualnie, w jakiej części wierzytelność ta zostałaby zaspokojona w ramach postępowania upadłościowego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwani nie kwestionowali wysokości dochodzonej przez powoda wierzytelności, zatem Sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, uznał tę okoliczność za przyznaną (art. 230 k.p.c.).

Sąd Okręgowy w rozważaniach powołał art. 299 § 1 k.s.h. zgodnie z którym, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. są zatem, co podkreślił Sąd Okręgowy, istnienie określonego zobowiązania spółki w czasie, kiedy dana osoba była członkiem zarządu spółki oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce, czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 maja 2002 r., IV CKN 933/00, niepubl.).

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki określone w art. 299 § 1 k.s.h., bowiem egzekucja przeciwko spółce (...) prowadzona na podstawie tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty z dnia 26 września 2007 r. była bezskuteczna. Pozwani przyznali przy tym, że w czasie trwania tego postępowania egzekucyjnego sytuacja majątkowa spółki była na tyle zła, iż nie było możliwości przeprowadzenia skutecznej egzekucji.

Sąd Okręgowy podkreślił, że postanowienie Komornika Sądowego z dnia 13 marca 2009 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego jest dokumentem urzędowym. Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Sąd nie miał wątpliwości, że została spełniona podstawowa przesłanka odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, tj. miała miejsce bezskuteczność egzekucji wobec spółki.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd, że odpowiedzialność za zobowiązania spółki ponoszą osoby, będące członkami zarządu w czasie istnienia tego zobowiązania (tak Sąd Najwyższy m. in. w: uchwale z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/O7, OSNC nr 3 z 2009 r., poz. 38; wyroku z dnia 2 lutego 2007 r., IV CSK 370/06, OSNC nr 1 z 2008 r., poz. 18, wyroku z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 381/06, LEX nr 327921). Wierzytelności powoda powstały w czasie, kiedy członkiem zarządu spółki (...) był pozwany P. D. i istniały w czasie, kiedy członkiem zarządu tej spółki był pozwany R. S..

Sąd Okręgowy przeanalizował przesłanki egzoneracyjne wskazując, że pozwani mogliby się zwolnić od odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. jedynie wówczas, gdyby wykazali, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z ich winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody (art. 299 § 2 k.s.h.).

Pozwani powoływali się na dwie przesłanki zwalniające z odpowiedzialności: brak winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości i niewszczęciu postępowania układowego oraz okoliczność, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości i niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie było sporne, że w czasie, kiedy pozwani pełnili funkcje członków zarządu nie został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...), ani nie zostało wobec tej spółki wszczęte postępowanie układowe.

Sąd Okręgowy uznał za błędne stanowisko pozwanych, którzy upatrywali brak winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości w tym, że wniosek taki zostałby i tak oddalony z uwagi na brak majątku wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Zgodnie bowiem z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz.U. Nr 175 z 2009 r., poz. 1361 ze zm. dalej jako: „p.u.n.”) dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, obowiązek, o którym mowa w art. 21 ust. 1 p.u.n., spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami (art. 21

ust. 2 p.u.n.). Natomiast, stosownie do treści art. 586 k.s.h. kto, będąc członkiem zarządu spółki albo likwidatorem, nie zgłasza wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki - podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Przepis art. 21 ust. 2 p.u.n. nakłada zatem indywidualnie na każdego członka zarządu spółki obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Naruszenie tego obowiązku jest obwarowane sankcją, zarówno cywilną (art. 299 k.s.h.), jak i karną (art. 586 k.s.h.).

Sąd orzekający zaznaczył, że zgodnie z art. 13 ust. 1 p.u.n. sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania. Innymi słowy, upadłość może być ogłoszona jedynie wówczas, gdy stan majątku dłużnika pozwala przynajmniej na częściowe zaspokojenie wierzycieli, czyli osiągnięcie zasadniczego celu postępowania upadłościowego. Cel ten nie będzie mógł być osiągnięty, jeżeli majątek dłużnika nie wystarczy nawet na pokrycie kosztów postępowania. Jednak brak majątku wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego nie wyłącza istnienia winy po stronie członków zarządu w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Okoliczność ta mogłaby ewentualnie uzasadniać przyjęcie, że „pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody”. W sytuacji, gdy brak byłoby majątku wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania, oczywiście byłoby również, iż skutkiem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie mogłoby być nawet częściowe zaspokojenie wierzyciela.

Sąd podzielił pogląd, że „członek zarządu nie będzie także odpowiadał, jeśli nie podjął stosownych działań (zmierzających do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania układowego) z winy nieumyślnej; brak winy może wiązać się z różnymi okolicznościami. Istotne jest jedynie, aby te okoliczności powodowały brak możliwości stwierdzenia istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości pomimo dołożenia należytej staranności przez członka zarządu” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 661/08, LEX nr 511995). Innymi słowy brak winy wiąże się z możliwością realizacji obowiązku przewidzianego w art. 21 ust. 2 p.u.n. polegającego na złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości (abstrahując od jego skuteczności), a nie ze stanem majątkowym spółki.

Sąd Okręgowy odniósł się do wskazywanej przez pozwanych przesłanki braku szkody w majątku powoda, mimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce, gdyby strona powodowa nie mogła uzyskać zaspokojenia w toku postępowania upadłościowego, wszczętego we właściwym czasie, z uwagi na to, że majątek upadłego wystarczałby jedynie na zaspokojenie wierzytelności zaliczonych do kategorii wyższych niż wierzytelność powoda (art. 342 p.u.n.), ewentualnie majątek ten nie wystarczyłby nawet na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego (art. 13 p.u.n.). Nadto, o braku szkody można by mówić także wtedy, gdyby już w chwili powstania zobowiązania majątek spółki (...) nie pozwalał na zaspokojenie powoda. W tych wypadkach, nie byłoby w oczywisty sposób związku przyczynowego między niezgłoszeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, a szkodą po stronie wierzyciela. Ciężar dowodu wykazania przedmiotowych okoliczności spoczywał na pozwanych (art. 6 k.c. w zw. z art. 299 § 2 k.s.h.). Sąd podkreślił, że tylko jednoznaczne ustalenia wskazujące na to, iż w chwili obejmowania funkcji członka zarządu majątek spółki (...) nie był wystarczający na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego lub mimo zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie powodowa spółka nie uzyskiwała zaspokojenia w ramach postępowania upadłościowego, zwalniałyby pozwanych z odpowiedzialności. Jednakże biegły w opinii jednoznacznie stwierdził (niekwestionowanej przez pozwanych), iż złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) przed końcem 2006 r. pozwoliłoby na uzyskanie przez powoda zaspokojenia w ramach postępowania upadłościowego w całości. Według bilansu wartość majątku spółki na koniec 2006 r. wynosiła bowiem 15 850 906,62 zł, a wartość zobowiązań – 14 784 818,88 zł.

W tym kontekście Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż P. D., pełniący funkcję członka zarządu od dnia 16 października 2006 r., wykazał, że „pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody” (art. 299 § 2 k.s.h.). Z opinii biegłego wynika bowiem iż, gdyby P. D. zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości niezwłocznie po objęciu funkcji członka zarządu - strona powodowa zostałaby zaspokojona w postępowaniu upadłościowym w całości. Natomiast, gdyby R. S. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości niezwłocznie po objęciu funkcji członka zarządu, a więc na początku 2008 r., to wierzytelność powodowej

spółki nie zostałyby zaspokojona w całości. Nie jest jednak możliwe jednoznaczne ustalenie, czy i ewentualnie, w jakiej części wierzytelność ta zostałaby zaspokojona w ramach postępowania upadłościowego. Opinia biegłego również w tym zakresie nie była kwestionowana.

W ocenie Sądu, jedynie jednoznaczne stwierdzenie biegłego wykluczające możliwość zaspokojenia powoda w postępowaniu upadłościowym dawałoby podstawę do zwolnienia pozwanego R. S. z odpowiedzialności. W wypadku natomiast, gdy brak jest możliwości stanowczego przesądzenia, czy strona powodowa zostałaby zaspokojona w toku postępowania upadłościowego, toczącego się na skutek wniosku złożonego na początku 2008 r., to - skoro ciężar dowodu spoczywał na stronie pozwanej – Sąd orzekający przyjął, że pozwany R. S. nie udowodnił zaistnienia okoliczności zwalniającej go z odpowiedzialności (art. 6 k.c.).

Sąd Okręgowy odniósł się do stanowiska pozwanego R. S., dotyczącego bezzasadności roszczenia w zakresie odsetek i kosztów procesu, określonych w nakazie zapłaty wydanym w dniu 26 września 2007 r. przez Sąd Okręgowy w Słupsku i stwierdził, że zarzuty pozwanego w tym zakresie są bezzasadne. Oczywiście jest bowiem, że „odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej” (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 118/06, OSNC nr 9 z 2007 r., poz. 136). Odsetki ustawowe oraz koszty procesu zasądzone w tytule egzekucyjnym od spółki są również długiem tej spółki, za który odpowiedzialność ponoszą członkowie zarządu. Sąd nie podzielił poglądu, że odsetki te mogą być objęte „odszkodowaniem dochodzonym na podstawie art. 298 k.h., lecz wtedy powinno się je zsumować i wyrazić kwotowo” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC nr 2 z 2003 r., poz. 22).

Kierując się powyższymi ustaleniami i rozważaniami Sąd na podstawie art. 347 k.p.c. w zw. z art. 299 k.s.h. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 z 2002 r., poz. 1349 ze zm.) utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 15 października 2009 r.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany R. S. zaskarżając wyrok w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż pozwany R. S. odpowiada za zobowiązanie spółki (...) wobec powoda orzeczone tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty z dnia 26.09.2007 r.;
2. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że pozwany R. S. nie wykazał, iż powód pomimo niezgłoszenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nie poniósł szkody;
3. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwany R. S. nie udowodnił zaistnienia okoliczności zwalniającej go z odpowiedzialności przewidzianej w 299 k.s.h. w postaci wykazania, że powód nie poniósł szkody mimo nie złożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości;
4. naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie pozwanego R. S.;
5. naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku dowodowego pozwanego o przesłuchanie świadka M. K. - księgowej spółki (...);

6. naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd błędnej oceny materiału dowodowego sprawy poprzez przyjęcie, że:

- pozwany R. S. w sposób zawiniony nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...), w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że takiej winy nie ponosi;

- pozwany R. S. nie wykazał okoliczności zwalniających go z odpowiedzialności z art. 299 § 2 k.s.h.;

7. naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu przez Sąd Okręgowy uzasadnienia wyroku nie spełniającego wymagań wynikających z tego przepisu, co uniemożliwia rozpoznanie i ocenę wszystkich istotnych motywów wyroku Sądu.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany R. S. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie wyroku zaocznego z dnia 15 października 2009 r. i oddalenie powództwa w całości w stosunku do pozwanego R. S. oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Alternatywnie pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego R. S. nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy wskazać, że podniesienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że kwestionowane uzasadnienie nie zawiera wszystkich elementów określonych w tym przepisie oraz wskazania wpływu zarzucanych wadliwości na wynik sprawy. O uchybieniu temu przepisowi można mówić wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na kontrolę orzeczenia, weryfikację stanowiska sądu, zaś dla skuteczności stawianego w tym zakresie zarzutu skarżący winien wykazać, że z tej przyczyny nie ma możliwości jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący nie wskazał w jakim zakresie uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. uniemożliwia kontrolę orzeczenia i które dowody pominięte przez sąd mogłyby doprowadzić do obalenia ustalonych przez sąd faktów, stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Wbrew stanowisku pozwanego Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy, słusznie podkreślając, że jest on w znacznej mierze bezsporny. Spór dotyczył nie tyle stanu faktycznego, ile jego subsumpcji do przepisów prawa materialnego, innymi słowy przyjęcia braku wykazania przesłanek egzoneracyjnych. Sąd dokonując oceny sporu opiera się na dowodach zaoferowanych przez strony i samo podniesienie zarzutu nie zmienia reguł dowodzenia (art. 6 k.c.) obowiązujących na płaszczyźnie prawa postępowania cywilnego.

Twierdzenia pozwanego zawarte w sprzeciwie zostały poparte wnioskami dowodowymi z zeznań świadka M. K. na okoliczność sytuacji finansowej spółki w latach 2006 – 2007 oraz 2008 – 2009, jak również działań podejmowanych przez pozwanego w celu restrukturyzacji firmy. Pozwany nie wskazał, jakie okoliczności miałyby być udowodnione dowodem z przesłuchania pozwanego. Ze sposobu powołania dowodu w treści uzasadnienia sprzeciwu wynika, że okolicznościami tymi była sytuacja finansowa spółki i podjęte działania restrukturyzacyjne.

Zaniechanie przeprowadzenia wymienionych dowodów nie stanowi naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c., albowiem Sąd mógł pominąć dowody z zeznań wskazanego świadka i przesłuchania strony uznając, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Postanowienie Sądu było uzasadnione stanowiskiem pozwanego przedstawionym po otrzymaniu opinii biegłego, który nie miał zastrzeżeń do opinii (k. 447), podobnie pismo procesowe datowane 5 października 2011 roku stanowiło polemikę z poglądami powoda (k. 473). W apelacji uzasadniając zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. pozwany stwierdził, że przez wnioski z opinii biegłego, pozwany udowodnił brak szkody po stronie powoda (k. 503). Nie można więc uznać, że pozostawały niewyjaśnione kwestie sporne (fakty) wymagające dowodu z przesłuchania stron. Sąd zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału mając na uwadze brak zastrzeżeń stron co do wniosków opinii. Odnośnie wniosku z zeznań świadka M. K. pozwany wskazywał w apelacji, że świadek swoją wiedzą „mogła w istotny sposób rzucić światło na prawdziwą sytuację finansową spółki” (k.

503). Kondycja spółki została ustalona w opinii biegłego i pozwany nie miał w tym zakresie zastrzeżeń. Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia sytuacji finansowej spółki (...) w dniu objęcia przez pozwanego R. S. funkcji prezesa zarządu oraz stwierdzenia, czy złożenie przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości pozwoliłoby na spłatę zobowiązań spółki powstałych w latach poprzednich. Po otrzymaniu opinii biegłego, pozwany nie widział potrzeby przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka w celu wyjaśnienia powodu nietworzenia rezerw (strona 33).

Należy wskazać dodatkowo na cel regulacji zawartej w art. 162 k.p.c., którym jest m.in. zapobieganie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych. Znaczenie art. 162 k.p.c. realizuje się w postępowaniu odwoławczym i strona może skutecznie podnieść zarzut w apelacji pod warunkiem, że uprzednio zwróciła uwagę sądu na uchybienie zgodnie z art. 162 k.p.c., w przeciwnym zaś razie obowiązkiem sądu jest co do zasady pominięcie takiego zarzutu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r. II CSK 286/09, OSNC 2010/9/125, z dnia 10 lutego 2010 r. V CSK 234/09, LEX nr 589835, z dnia 23 kwietnia 2010 r. II UK 315/09, LEX nr 604215). Na rozprawie w dniu 6 października 2011 roku obecny pełnomocnik nie zgłosił zastrzeżenia. Podnoszone w apelacji zarzuty zmierzają jedynie do zakwestionowania oceny stanu faktycznego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postaci błędnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie nie może odnieść zamierzonego przez pozwanego skutku. Zgodnie z art. 233 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania. Tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnienia jednoznacznie praktycznych związków przyczynowo - skutkowych przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 290/09, LEX nr 560607, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 czerwca 2009r., III AUa 261/2009, LexPolonica nr 2102197).

Sąd pierwszej instancji przedstawił ciąg logiczny analizy przesłanek z art. 299 § 1 k.s.h. i 299 § 2 k.s.h. Sporządzone uzasadnienie precyzyjnie opisujące poszczególne stadia przyjmowanych wniosków Sądu.

Pozwany w apelacji przedstawił szereg zarzutów naruszenia prawa materialnego, które w istocie stanowią polemikę z rozstrzygnięciem Sądu I instancji. W zakresie ustaleń faktycznych i poczynionych na ich podstawie wniosków Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że zarzut naruszenia art. 299 § 2 k.s.h. jest nietrafny. Słusznie Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwany R. S. nie uwolnił się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...).

Zobowiązania (...) wobec C- (...) Sp. z o.o. powstały w październiku i listopadzie 2006 roku. Nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w(...) wydał 26 września 2007 roku i 13 marca 2009 roku egzekucja prowadzona w oparciu o ten tytuł wykonawczy została umorzona. R. S. objął funkcję prezesa zarządu (...) pod koniec 2007 roku (15 listopada 2007 r.), formalnie został wpisany do KRS w dniu 22 stycznia 2008 roku (k. 145). Przywołane fakty świadczą, że zobowiązania (...) powstały przed objęciem funkcji prezesa zarządu przez R. S., ale istniały w czasie jej sprawowania. Oznacza to, że pozwany ponosi odpowiedzialność za zobowiązania ujęte w tytule wykonawczym (nakaz zapłaty z 26 września 2007 r.) mimo, że nie miał wpływu na ich powstanie. Oceniając zakres czasowy odpowiedzialności pozwanego z powstaniem zobowiązania spółki należy odwołać się do odpowiedzialności

likwidatorów, którzy również ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania powstałe przed objęciem funkcji (por. uchwała SN z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 38, uchwała 7 sędziów SN z dnia 28 stycznia 2010 r. III CZP 91/09 OSNC 2010, nr 6, poz. 85). Zagadnienie związane z powstaniem zobowiązania spółki w kontekście czasu sprawowania funkcji członka zarządu znajduje wytlumaczenie w przyjętej deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej. Odpowiedzialność ta jest bowiem sankcją za kierowanie sprawami spółki w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Członek zarządu ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone wierzycielom pozostające w związku przyczynowym z jego zachowaniem polegającym na niezgłoszeniu we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości.

W spółce (...) przesłanki do ogłoszenia upadłości powstały pod koniec 2005 r., w czasie gdy pozwany R. S. nie był członkiem zarządu. Po objęciu funkcji prezesa zarządu pozwany podjął działania restrukturyzacyjne, nie składał jednak wniosku o ogłoszenie upadłości pozostając w przekonaniu, że wniosek byłby oddalony.

Nie można przypisać trafności twierdzeniom pozwanego, że po objęciu funkcji prezesa był zwolniony ze zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, bowiem spółka była w takiej sytuacji finansowej, że nie posiadała majątku wystarczającego na przeprowadzenie postępowania upadłościowego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle wykładni art. 299 §2 k.s.h. ugruntował się pogląd, że za „właściwy czas” nie może być uznany moment, gdy majątek spółki nie wystarcza nawet na częściowe zaspokojenie wierzycieli i kosztów postępowania upadłościowego. Właściwym jest zatem moment, w którym wprowadzie wszystkich wierzycieli nie da się już zaspokoić, ale istnieje jeszcze majątek spółki pozwalający na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym (por. K. Strzelczyk (w:) Kodeks spółek handlowych, Komentarz, tytuł III. Spółki kapitałowe, dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością tom 2, LexisNexis 2011, s. 734). Odpowiedzialność członka zarządu wyłącza brak winy w każdej postaci. Członek zarządu będzie także odpowiadał, gdy nie podjął działań z winy nieumyślnej.

Sytuacja w spółce (...) daje podstawę do przypisania pozwanemu R. S. braku dołożenia należytej staranności w ocenie stwierdzenia istnienia podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. W niniejszym stanie faktycznym pozwany obejmując funkcję prezesa dokonał subiektywnej oceny stanu majątkowego spółki bez przeprowadzenia obiektywnej analizy sytuacji finansowej spółki przez niezależne instytucje. Dopiero w opinii biegłego ustalono, że o ile czasem właściwym na złożenie wniosku był rok 2005 roku, o tyle złożenie takiego wniosku w 2008 roku po objęciu funkcji spowodowałoby, że wierzytelność powoda nie zostałaby zaspokojona w całości, a od przebiegu postępowania (zakwalifikowana do grupy 3) zależałoby jej zaspokojenie: co najwyżej częściowe albo w ogóle. Wniosek opinii świadczy, że ocena pozwanego zasadności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w momencie objęcia funkcji prezesa była nieprawidłowa.

Szkoda w rozumieniu art. 299 k.s.h. obejmuje obniżenie potencjału majątkowego spółki wskutek doprowadzenia spółki do stanu niewypłacalności. Wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu jest możliwe wtedy, gdy wykaże, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego we właściwym czasie, nie zmniejszył się potencjał majątkowy spółki, a wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia, innymi słowy działanie członka zarządu nie było przyczyną szkody powoda (por. K. Strzelczyk, op.cit. i powołane tam orzecznictwo). Poprzez powołanie się na tą okoliczność chodzi o wykazanie przez pozwanego, że powód nie uzyskałby w postępowaniu upadłościowym – choćby zostało ono wszczęte we właściwym czasie – zaspokojenia swej należności ze względu na brak wystarczającego majątku spółki. Pozwany powinien zatem udowodnić – odwołując się do stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym do zgłoszenia upadłości oraz uwzględniając określoną w art. 342 p.u.n. kolejność zaspokajania się z masy upadłości – że na zaspokojenie należności powoda nie starczyłoby środków wchodzących w skład masy upadłości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999, II CKN 608/98, i dnia 16 grudnia 1999 r., II CKN 630/98, nie publ.). Biegły w opinii ustalił, że na koniec 2006 roku wartość majątku spółki (...) wynosiła 15 850 906,62 zł a wartość zobowiązań 14 784 818,88 zł. Natomiast na koniec października 2007 roku zobowiązania spółki wynosiły 13 174 200,00 zł a majątek 12 040 300,00 zł (k. 397 – 398). Biegły nie stwierdził kategorycznie, że powód nie byłby zaspokojony, gdyby wniosek został złożony w momencie objęcia funkcji prezesa przez pozwanego

R. S.. Jest to o tyle trafna konstatacja, że biegły w opinii wskazuje na dysponowanie środkami spółki, jak pobranie zaliczki w 2008 r. przez P. D. na kwotę 86 657,18 zł. Szkodą powoda jest niewyegzekwowana należność z tytułu wykonawczego w umorzonym postępowaniem egzekucyjnym w dniu 13 marca 2009 r., która mogła być mniejsza od niewyegzekwowanych należności, gdyby po objęciu funkcji przez pozwanego R. S. (15 listopada 2007 roku) ogłoszono upadłość spółki. Dowodu przeciwnego, jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, pozwany nie przeprowadził.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania orzeczono uwzględniając zasadę odpowiedzialności za wynik sporu na podstawie art. 108 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. zwracając koszty wynagrodzenia pełnomocnika stosownie do §6 pkt 7 w zw. z § 12 pkt 1 ppkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).